

Były napastnik Romy, obecnie zawodnik Almerii, Umar Sadiq wspomina swoje zauroczenie stolicą Włoch, a nawet pozostawia otwarte drzwi przed potencjalnym powrotem do klubu.

Nigeryjczyk dołączył do Giallorossich w 2015 roku i został wypożyczony ze Spezii, wraz ze swoim przyjacielem, Abdullahim Nurą, który przez problemy z sercem zmuszony został do zakończenia kariery w wieku zaledwie 21 lat. Razem w młodzieżowych szeregach Spezii spędzili trzy lata. Rok później obaj zostali wykupieni. Sadiq kolejne cztery lata spędził na wypożyczeniu w różnych klubach.

Ostatecznie w 2019 roku znalazł się w serbskim gigancie, Partizanie. W drużynie z Belgradu strzelił 23 gole w 52 występach, co zaowocowało transferem do Hiszpanii. W październiku 2020 roku sięgnęła po niego Almería.

W Almerii Sadiq został najbardziej bramkostrzelnym graczem drużyny, zdobywając 39 goli, do których dołożył 17 asyst w 76 występach.

W wywiadzie dla TribalFootball, zapytany, czy byłby otwarty na potencjalny powrót do Romy, 25-latek zostawił otwarte drzwi.

„Roma to mój drugi dom. Mam tam swój dom i rodzinę” – stwierdził reprezentant Nigerii.

Na zapleczu La Liga, w 31 meczach Sadiq zdobył w tym sezonie 16 bramek i zanotował 10 asyst. Portal transfermarkt wycenia go na 18 mln euro.

Autor: majkel